World Copyright
EUROPEAN CORRESPONDENTS, Ltd,
Dilke House, Malet St.
London, W.C.1. A.141.

STRACONE IMPERJUM MUSSOLINIEGO.

Włochy straciły teraz całe swoje imperjum kolonjalne: Erytreę, Somali, Abisynję, Libję. Taki jest dotychczasowy rezultat wojny dla Mussoliniego. Stracił imperjum a nie było to imperjum faszystowskie! Imperjum, które Włosi stracili przez Mussoliniego nie zdobyli przez niego. Z wyjątkiem Abisynji, która była tylko przejściowym meteorem na imperjalnym firmamencie Italji, a na którą Włosi już po roku 1937 spoglądać poczęli na terytorjum o wątpliwej wartości dla nich, wszystkie kolonje włoskie należały do Italji już od początku XX-go stulecia, a część Eritrei była włoską jeszcze w osiemdziesiątych latach ubiegłego stulecia.

Było to dnia 5.lipca, 1882 r. gdy parlament włoski ratyfikował umowę rządową w sprawie zakupu ziem dookoła Assabu w południowej części Erytrei od towarzystwa okrętowego Rubbattino, które ziemie te nabyło od braci Ahmad, sułtanów Assabu, 15.listopada 1869 r. - W r.1885 rozpoczęła się dalsza ekspansja przez okupację portu Massawah i okalających go ziem. Pod koniec 19-go wieku poszczególne koncesje w Erytrei i Somali zamienione zostały na kolonje włoskie a w r.1911 rozpoczęła się wojna włosko-tripolitańska, która przyniosła Italji tę część pustyni zachodniej, która dziś nosi nazwę Libji.

Jedną z wielu zbrodni Musssoliniego wobec własnego narodu, jest więc i to, że pozwolił odebrać Italji to, co było jej przed nieszczęsna erą faszystowską.

Jakie było znaczenie imperjum kolonjalnego dla Włoch? Niech cyfry mówią:

	OBSZAR (w milach kw.)	LICZBA MIESZKAŃCÓW	
ERYTREA	45.783	392.150	(4250 rasy białej)
SOMALI	139.430	650.000	
LIBJA	406.000	775.600	(24.560 " ")
ABISYNJA	350.000	10000.000	
	941.213	11.817.750	

Przyznać należy, że kolonje te nie przedstawiały tej istotnej wartości, jaką mają kolonje innych szczęśliwszych narodów. W rzeczywistości były one najbiedniejsze z posiadłości zamorskich innych państw europejskich. Włochy nigdy nie posiadały nawet dostatecznych środków i kapitałów dla eksploatacji tych ziem, które z natury rzeczy były bardzo biedne i nie posiadały prawie żadnych bogactw naturalnych. Polityka faszystowska zaś nigdy nie była taka, któraby zachęciła kapitał międzynarodowy do inwestycji w tych kolonjach, które można było rozbudować zarówno dla dobra kraju macierzystego jak i dla tubylców. Główna wartość tych kolonji dla Włoch polegała na tem, że otrzymywali oni stamtąd owoce, zboże, jarzyny, oliwę, orzechy ziemne, bawełnę, kawę, bydło, drzewo i niektóre minerały.

Pozatem znaczenie tych kolonij polegało i na tem, że otworzyło szerszy rynek eksportowy dla wyrobów włoskich, i umożliwiały one szerszą emigrację. Jakkolwiek Włosi nigdy nie wykazywali zbyt wielkiego entuzjazmu dla osadnictwa w kolonjach, przecież pewna liczba ludności włoskiej osiedliła się w Erytrei, w Libji a także i w Abisynji. Oznaczało to znowu dalsze obroty handlowe po obu stronach, utworzenie nowych gałęzi przemysłu w kolonjach zamorskich, jak to świadczyły o tem fabryki w Tripolisie i Benghazi, dziś zrównane z ziemią.

Ponadto szerzyła się w kolonjach włoskich produkcja rolnicza, w szczególności w Libji i Abisynji. Mussolini wiele uwagi poświęcał tym żywotnym zagadnieniom, przeznaczając na ten cel i większy kapitał. Dla uwieńczenia tej akcji całkowitem powodzeniem trzeba było jednak długiego okresu pokoju ąnie krwawej wojny.

Dziś kolonje włoskie przestkały istnieć jako takie. Wszystko co po nich dła Włoch pozostało, to bilans, który wykazuje koszty zdobycia i utrzymania tych kolonij a jeszcze większy koszt ich utraty.

Dużo przelało się tutaj krwi. Pierwsza kampanja abisyńska pod koniec ubiegłego stulecia, żyje jeszcze w pamięci starszej generacji włoskiej, która z ubolewaniem jeszcze wspomina ten daremny przelew krwi. I Libja dużo pochłonęła krwi. Olbrzymie te obszary zdobywać trzeba było po tamtej wojnie, piędź po piędzi ziemi. Długa, krwawa kampanja o podboju Libji, pod dowództwem marszałka Grazianiego, trwała aż do r.1929.

A rozwój gospodarczy tych mało zamożnych kolonji pochłaniał duże kapitały, większe aniżeli pozwalał na to skarb państwa. Zadłużenie rosło. Pamiętamy wszyscy olbrzymie koszty rozbudowy siecikomunikacyjnw Abisynji, a są to te same drogi, któremi wojska brytyjskie wmaszerowały do Etjopji w r.1941-szym, wypędzając z ziem tych armję Mussoliniego w niespełna 70-ciu dniach!

Wszystko dziś jest stracone. Niema imperjum włoskiego, niema imperjum faszystowskiego. Polityka kolonjalna Mussoliniego zawiodła na całej linji. A naród włoski wypija ten kielich goryczy do dna.

GUIDO DELLA ROSA .